Ner 289. ROK 1845. CZWARTEK 18 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i inne uwagi
	6	26" 9, 295	+ 0° 8	1, 58	Pł. Zachodni średni	Chmury	Śnieg
17	2	9, 649	+ 0, 7	1, 76	ZPł. Zachodni mocny	Pochmurno	Śnieg
	10	27 0, 552	+ 0, 0	1, 84	,, średni	,,	Śnieg

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca Gazety Krakowskiéj *upraszą Szanownych Abonentów, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do d. 6 Stycznia 1846 r. *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 10. *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Nr. 6065 D. G S.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Nie pierwsza to już jest do Was Szanowni Obywatele i Mieszkańcy W. M. Krakowa w podobnéj porze i w takimże samym przedmiocie odezwa, którą Senat obecnie powtarza.

W miejsce przesyłania sobie z rozpoczęciem Nowego Roku wzajemnych oświadczeń życzliwości, zwykliście zasępować ten zwyczaj pełnym ludzkości czynem, to jest: niesieniem ofiar ku wspomożeniu ubóstwem dotkniętych bliźnich Waszych.

Gdy ci przy obecnéj drogości artykułów pierwszych potrzeb życia, więcéj jak kiedyindziéj potrzebują wspomożenia Waszego, zechciejcie przeto z zwykłą Wam zawsze skwapliwością w niesieniu ulgi cierpiącym pospieszyć z złożeniem na ten cel ofiar jakich Wasza możność dozwoli; będzie to grosz wdowi, za który znajdziecie nagrodę w szlachetnych sercach Waszych i w błogosławieństwie tych, którym dobroczynność Wasza wsparcie przyniosła.

Przyjmowaniem tych ofiar podobnie jak to miało miejsce w latach poprzednich zatrudnia się upoważniony do tego Pan Wincenty Pisarzowski Sekretarz Dziennika Głównego Senatu a mianowicie w Biórze Sekretaryatu Jlnego Senatu w godzinach od 9téj z rana do 2giéj po południu, w późniejszych zaś godzinach w mieszkaniu swem pod L. 202 przy ulicy Grodzkiéj na 2 piętrze.

Zaraz zaś po Nowym Roku składki nzbierane, pomiędzy osoby najwięcéj tytułów do wsparcia wykazujące rozdzielone zostaną, a następnie lista osób które też składki wniosły z wyrażeniem szczegółowem kwot ofiarowanych, niemniéj sposób dokonanego rozdziału drukiem ogłoszone będą.

Kraków dnia 16 Grudnia 1845 r.

Prezes Senatu
SCHINDLER

Za Sekretarza Jlnego Senatu
S. Popielecki.

Nowakowski Sekr. D. K. Senatu.

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 28 *Listopada.* —

Według urzędowego doniesienia nadeszłego tu wczoraj od Xięcia Felixa Schwarzenberg posła naszego w Neapolu. N. Cesarz Rossyjski przyjął zaprosiny naszego Cesarza i przybędzie tu dnia 12 grudnia. Jego Cesarska Mość wysiądzie w pałacu nazwanym Amelia, gdzie wszystko jest przygotowane na jego przyjęcie, i zajmie pokoje zamieszkane dawniéj przez wiekopomnéj pamięci Cesarza Alexandra. Pobyt Jego Cesarskiéj Mości w Wiedniu ma 4 dni potrwać.

— *Paryż* 3 *Grudnia.* —

Z Tangieru donoszą pod dniem 20 listopada: Gdy na francuzkie ultimatum zbaczająca tylko nastąpiła odpowiedź Cesarza Abbder-Rhamana, pan Chasteau, francuzki tymczasowo sprawujący interesa, wysłał przybyłego tu z pewnem poleceniem p. Proches, tłómacza algierskiego do cesarskiego dworu w Prabat, aby się dowiedzieć o rzeczywistych zamiarach Sułtana: Rezultat téj missyi trudno przewidzieć; gdyż Abder-Rhaman lęka się z jednéj strony fanaty-

zmu swych poddanych, a z drugiéj oręża francuzkiego. Dotąd był p. Chasteau w swych negocyacach w Maroko prowadzonych dosyć szczęśliwy. Dowodem tego jest wysłanie poselstwa marokańskiego do Paryża.

Journal des Débats dopiero dziś wzmiankuje o wypadku w Mexyku, który przyspieszył odjazd barona Alleye de Cyprey do Hawany, zkąd za 8 lub 10 tygodni powróci do Paryża.

Dnia 24 listopada wybuchł w Avignonie pożar w Synagodze żydowskiéj. Wszelkie usiłowania były daremne; pożar trwał przez noc całą, i rano miejsce synagogi zajęła kupa gruzów. Materyalna szkoda wynosi 54,000 franków, ale najdotkliwszą stratą było spalenie się rzadkiego zbioru xiąg prawa w 42ch pargaminowych zwojach i rękopisów Pentateuchu powiększéj części Rabinów w Jeruzalem. Synagoga w Avignonie uważana była za jedną z najpiękniejszych we Francyi.

List z Maskary (w Algieryi) donosi pod dn. 12 listop., że waleczny kommendant Clerc umarł tam w skutku wielu ran odniesionych.

Z Neapolu piszą pod dniem 18, że znowu zajmują się tam bardzo czynnie projektem zaślubienia Hrabiego Trapani, z Królową Hiszpańską.

Ostatnie doniesienia z Tunisu zbijają podaną przez dz. *Epoque* wiadomość, jakoby Bej tunetański w skutku rozmowy z konsulem angielskim przyjął inwestyturę Porty. Przeciwnie Bej obstaje przy swych prawach, które na swych następców zlać pragnie. Dzienniki oppozycyjne oskarżają z wielkim rozjątrzeniem Anglię, iż ciągle podburza Portę do zabiegów przeciw Bejowi, sprzymierzeńcowi Francyi.

Giełda zaczyna z paniczuego przestrachu przychodzić znowu do siebie, i wszystkie papiery podnoszą się znowu. Pomiędzy widzami którzy z galeryi przypatrywali się ożywionemu ruchowi w świątyni poświęconéj złotemu cielcowi, widziano także wczoraj Xięcia Joinville.

Słychać że bank angielski zażądał pożyczki od banku francuzkiego. Odpowiedź jeszcze nie wiadoma.

— *Dnia* 2 *Grudnia.* —

Na przedstawienie Ministra marynarki, Król udzielił dwunastu oficerom i żołnierzom morskim, którzy się odznaczyli przy uderzeniu na Madagaskar, order Legii honorowéj.

Poseł angielski, Lord Cowley, wychodząc wczoraj z konferencyi w ministerstwie spraw zagranicznych, pośliznął się na schodach prowadzących z bulwaru na ulicę upadł tak nieszczęśliwie, że oba ramiona wytrącił ze stawów. Odwieziono go karetą do domu, gdzie lekarze Chermside, O'Grady i Blandin z wielką zręcznością nakręcili je w właściwe miejsca. Wczoraj właśnie przypadał pierwszy wieczór u lady Cowley, który też za naleganiem lorda miał miejsce i sprowadził liczne towarzystwo, wynurzające swe współczucie lordowi Cowley, który umiał sobie zjednać poważanie wszystkich stronictw.

Prefekt marynarki w Tulonie dał w d. 27 listopada świetną ucztę dla Ibrahima Paszy. Xiążę egipski zwidził był rano arsenał, a szczególniéj zajmowały go warsztaty. Póżniéj w jednym z swych najświetniejszych mundurów był na przeglądzie wojska załogi. Na jego życzenie dana była w teatrze *Syrena* p. Aubera. D. 29 przybył morzem do Marsylii, gdzie wojsko od bulwaru aż do przygotowanego dla niego domu tworzyło szpaler. Jenerał porucznik hr. Hautpoul przywiózł go karetą. Wieczór był na przedstawieniu w wielkim teatrze.

— *Londyn* 29 *Listopada.* —

W skutku odezwy lorda Russel, zbierają się we wszystkich częściach W. Brytanii przyjaciele wolnego handlu, w celu podania petycyj przeciw prawom zbożowym. Demonstracye z każdem dniem się pomnażają. Dzienniki dzisiejsze donoszą o odbytych w tym względzie zgromadzeniach w Liverpolu, Bradford, Leicester, Wakefield, Ashton i t. d. W Liwerpolu wzbraniał się z początku lord Major zwołać zgromadzenie, które jednak przyszło do skutku i przy wielkiem natłoku uchwaliło adres do tronu.

Według korrespondencyi z Mexyku, ogłoszonéj w jednym dzienniku angielskim, baron Alley de Cyprey przed opuszczeniem poselstwa, doznał powtórnie nieprzyjemności w kłótni zaszłéj w teatrze. Spotkawszy tam niejakiego Otero, redaktora dziennika *Siglo*, który zamieścił był w swem piśmie przeciwko niemu artykuł, dyplomatyk czynił mu z tego powodu pewne wyrzuty, które pociągnęło za sobą gwałtowną kłótnię. Otero wyzwany na pojedynek przez p. Alley de Cyprey, miał odmówić spotkania się, co sami jego ziomkowie uznali za nikczemność.

W jednym dzienniku porannym czytamy: Ministerstwo wojny postanowiło, aby artyllerya powiększona została w każdym batalionie o jedną kompanią. W tym celu przedsięwzięte będą werbunki w Irlandyi, Szkocyi i we wszystkich powiatach rękodzielniczych Anglii. Premium, które wynosiło zwykle $2\frac{1}{2}$ fst., powiększone zostały w dwójnasób. Pomimo to zdaje się, że trudno będzie zebrać dostateczną liczbę nowozaciężnych, gdyż budowa dróg szynowych daje teraz zatrudnienie klassom roboczym.

— *Dnia* 2 *Grudnia.* —

Nie ulega żadnéj wątpliwości, że p. Peel jest równie jak jego polityczni przeciwnicy przekonany o niebezpieczeństwie i szkodliwości bronienia praw zbożowych przeciw niedostatkowi chleba i hałaśliwym demonstracyom ludu. Już to od miesiąca, jak mówią, starał on się pozyskać temu zdaniu swoich kolegów które tylko dwóch czy trzech podzielało. Ale mu się to wcale nie powiodło, i jeżeli na dzisiejszéj radzie gabinetowéj nie znajdą się środki usunięcia zachodzących trudności, można się spo-

dziewać, że niektórzy najznakomitsi członkowie ustąpią z gabinetu. Już oddawna głębokie rozdwojenie panowało w wielkiem stronnictwie, które doprowadziło p. Peel do steru rządu. Różność zdań była jednak zbyt radykalna, aby mogło nastąpić pojednanie, i samo rozwinięcie zdania, jakie p. Peel objawił, uważane jest przez jego stronnictwo za obrazę zobowiązań, którym winien jest swą władzę. Większość gabinetu zajęła swe stanowisko przeciw prawom zbożowym; mniejszość, ale posiadająca znakomite talenta, również jest zdeterminowaną też prawa znieść, i nie zdaje się, aby które, z tych stronnictw stało się powolnem; w takim przypadku, gabinet musiałby się rozwiązać. P. Peel musi albo znieść cło zbożowe, albo ster rządu porzucić.

— *Dnia* 3 *Grudnia*. —

Kwestya zbożowa i przesilenie zbożowe zajmują wszystkie dzienniki i trzymają kraj w natężonem oczekiwaniu. Gdy i wczorajsze narady gabinetowe pozostały, jak się zdaje, bez rezultatu, panujące wzburzenie umysłów objawia swą niecierpliwość w dziennikach.

Słychać, że rząd ma zamiar za zgromadzeniem się parlamentu, najprzód projekta kolei żelaznych w Irlandyi przywieźdź do skutku, aby dać sposobność zarobkowania wielu biednym robotnikom w tym kraju; projekta zaś angielskich kolei żelaznych odłożone zostaną do następnego zgromadzenia. Według dz. *Railway Telegraph* złożone już są do depozytu 3 miliony fst. na projekta, które nie mają żadnéj nadziei aby uzyskały od parlamentu pozwolenie na ich wykonanie. Te summy będą przeto musiały być odebrane.

Dz. *Falmouth Packet* donosi, że 500 piechoty, które się znajdowały w Rio, przeznaczone będąc do przylądka Dobrej Nadziei, posłane ztamtąd zostały do Montevideo.

Kilku członków gabinetu opuściło znowu miasto, dla czego narady nad zachodzącemi kwestyami zostały na niejaki czas odroczone.

Gazeta *Times* potwierdza doniesienie ostatniéj poczty ze Stanów Zjedn., że tamtejszemu posłowi angielskiemu, panu Pakenham, zaproponował amerykański sekretarz Stanu rozpoczęcie na nowo układów względem sporu o Oregon, na zasadzie ustanowienia granicznéj linii na 49 stopniu szerokości.

Rozmaitości.

NOWY SPOSÓB ROZMNAŻANIA DRZEW OWOCOWYCH.

Dotąd rozmnażano drzewa owocowe przez oczkowanie lub szczepienie, albo przez zatykanie w ziemię jądra lub pestek. Znany agronom Black doszedł przez wielorakie doświadczenie daleko prędszego i pewniejszego sposobu. Zatyka on ziemniak na koniuszek latorości, a skoro się w nim korzonki latorośli zawiążą, odcina ją i wraz z ziemniakiem w ziemię zasadza. Przyjmuje się szybko i szczep na przyszły rok zakwita.

Rozmnożenie drzew owocowych tym sposobem idzie bardzo spieszno i bez żadnego mozołu, hodujący je może się też wkrótce doczekać owoców, czego zwyczajnym sposobem postępując niełatwo dokazać. Podajemy wiadomość tę do wiedzy powszechności z prośbą, aby znalazła naśladowanie, a jeżeli się tak okaże pomyślną, jak pan Black twierdzi, aby ją między włościanami starano się upowszechnić.

ISTOTNE ZDARZENIE.

Matka ślicznuchnéj Józi tak ją zapytała,
„Jesteś nader szczęśliwą, jakaż ci ztąd chwała,
Ze aż trzech kawalerów żądają twéj ręki,
Za taki zaszczyt składaj Bogu tkliwe dzięki;
Teofil, Edward, Kaźmierz, któregoż wybierze
Serce twoje odpowiedz, lecz odpowiedz szczerze.“
Skromna Józia odrzecze: „Matko moja droga,
Niech w téj sprawie stanowi wola Pana Boga.
Jeden z tych kawalerów dla tego mnie życzy,
Ze przy ślubie dość suty posag odziedziczy;
Drugi chce mnie dla tego że tańczę, gram, śpiewam,
I że po zgonie stryja parę wsi spodziewam,
Trzeci głosi, że zdobią mnie matki przymioty,
Jéj pracowitość, zacność, dobroczynne cnoty.
A zatem tego wolę co do cnoty zmierza,
I byłabym szczęśliwą żoną Kazimierza.“
Na to matka: „Józiulku, ten twój wybor chwalę
I będziesz Kaźmirzową w przyszłym karnawale.“

L....

UPOR.

Starożytni wyobrażali upór w postaci kobiety z oślemi uszami, w stroju czarnym, z bryłą ołowiu na głowie, w towarzystwie osła na ciemnem miejscu. Ubrana jest czarno dla tego, bo jak ten kolor nie dopuszcza innego, tak uporny wszelkie dowody i doświadczenia odrzuca; ołów na głowie oznacza niewiadomość, która upornych ciśnie i drażni; osioł jest godłem tych ludzi, według przysłowia: „Uparty jak osioł.“ Ciemność nakoniec znaczy głupstwo, które upornego zewsząd otacza.

WOLTER.

Wolter uskarżał się Prezydentowi Parlamentu, że członkowie Parlamentu niesprawiedliwie rozstrzygli pewną sprawę. „Koń ma 4ry nogi, jednak potyka się,“ odpowiedział Prezydent. „Przypuśćmy, że tak jest, „odrzekł Wolter; “jeden koń może potykać się, lecz całéj stajni to nie przystoi.“

UCZONY.

Pewnemu uczonemu rozdarły się łokcie sukni. „Uczoność wygląda ztamtąd, powiedział żartowniś, pokazując na dziury. „Głupstwo tam zagląda,“ odpowiedział uczony.

TEATR.

W zeszłym tygodniu w Teatrze Polskim we Lwowie, przedstawiono trajedyę Szylera *Marya Stuart*. W obszernym opisie tego przedsta-

wienia, znajduje się co następuje: „Rolę królowéj *Elżbiety* przedstawiła JPanna Teofila Cenecka, a rolę *Maryi Stuart* JPani Aszperger; o ich grze taki ogłoszono rezultat: *„Marya Stuart* za mało była królową, a *Elżbieta* chciała nią być zanadto."

— Na świecie każdy człowiek ma trzy charaktery: ten, który nadała mu natura; ten, który on ma podług swego zdania, i nakoniec ten, który powinien miec w świecie.

KORRESPONDENCYA Z XIEZYCEM.

Gruithuisen dyrektor Obserwatoryum w Mnichowie zaproponował, aby rzepakiem wysiano na polach rozmaite figury: kwadraty, koła, trójkąty w rozciągłości kilkumilowéj, tak, iżby podczas kwitnienia były widzialne z Xiężyca za pomocą teleskopow. Skoro mieszkańcy Xiężyca spostrzegą, że na ziemi powstają jeometryczne figury, to poznają, że tu znajdują się istoty obdarzone rozumem. Podobnym sposobem, podług jego zdania, trzeba potem w rozciągłości kilku milowéj wysiać wyobrażenie koni, krów owiec i t. d.; za co wzajemnie przedstawią nam wizerunki swych istót. Tym sposobem mieszkańcy Xiężyca poznają historyę naturalną ziemi, mieszkańcy ziemi historyę naturalna Xiężyca. Stopniowo wykształci się ta rozmowa hieroglificzna, która z czasem jak u innych narodów zamieni się w mowę pisaną. Rychło rozciągnie się ta korrespondencya z Xiężycem i na inne planety; podczas gdy uczemy się rozmawiać z mieszkańcami Xiężyca, wykształcają się teleskopy, i równą będzie można zawiązać korrespondencyę z planetami: Venus, Mars i t. d., aż cały ten związek ogarnie wszystkie 11 planet.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Grudnia.

Reüter Ludwik, z Polski; — Górczyński Adam ob., Potocki Maurycy hr., Hejdemann Herman, Sywski Bonawentura, Bonawentura Antoni, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Semenoff Alexandra żona radcy stanu ces. ros., do Polski; — Semenoff Wassil radca stanu ces. ros., Smidowicz Stanisław ob., do Galicyi; — Branicki Alexander hr., Radziwoński Jan, Hejdemann Herman, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6,188

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Michała Jabłońskiego, Ludwiki z Jabłońskich Pieśniewskiéj, Franciszka Jabłońskiego i Józefa Jabłońskiego wniesionéj o przyznanie im spadku po ś. p. Wojciechu i Ludwiku Jabłońskich braciach swych rodzonych, tudzież po ś. p. Alojzym Jabłońskim bracie swym przyrodnim z ruchomości i domu pod L. 19 i 20 na Kazimierzu przy Krakowie stojącego w 4/6 częściach, tudzież z realności pod L. 23 w Gminie VI. Miasta Krakowa 6/8 częściach składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie art. 12 ustawy hipotecznéj z r. 1844, wzywa mających prawa do spadku w mowie będącego, aby z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu spadek w mowie będący zgłaszającym się sukcessorom w częściach na nich przypadających, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 6 Listopada 1845 r.

Sędzia Prezydujący
H. Komar.

(2r.) Sekr. *Lasocki.*

Nro 5444.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku wniesionéj prośby przez P. Augusta Kuntz o przyznanie mu spadku po ś. p. Leokadyi Kuntz, córce jego w małoletności zmarłéj, pozostałego, a mianowicie z summy Złtp. 1,450 na realności przy Krakowie na Kleparzu pod L. 80 hipotecznie ubezpieczonéj, ze spadku po dziadku jéj Baltazarze Reiner pochodzący, składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, stosownie do art. 12 ustawy hipotecznéj, z r. z. wzywa mających prawa do tegoż spadku, aby z takowemi w przeciągu 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili się, po upływie bowiem tego terminu spadek w mowie będący zgłaszającemu się p. Augustowi Kuntz przyznanymby został.

Kraków dnia 6 Listopada 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
J. Parenski.

(2r.) Sekr. *Lasocki.*

Prawnie zajęte ruchomości jako to: biórko machoniowe do pisania, kanapa, sześć stolków, dwa karła politerowane, perkalem pokryte, stolik składany do wista, stół okrągły duży i inne, różna stolarszczyzna sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą w gmachu Sukiennicach w Rynku głównym Wolnego Miasta Krakowa w dniu 23 Grudnia r. b. to jest we Wtorek o godzinie 10téj rannéj. Chęć zatem licytowania mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 17 Grudnia 1845 r.

Karol *Kojsiewicz* K. S.

Doniesienie prywatne.